

W S T Ę P

Przygotowując niniejszy tom pragnęliśmy dać czytelnikowi pewnego rodzaju przewodnik do «Pism Zbiorowych» Józefa Piłsudskiego. Potrzeba takiego przewodnika nie wymaga specjalnego uzasadnienia. Czytelnicy bowiem niejednokrotnie zechcą przypomnieć sobie, co w takiej czy innej sprawie powiedział czy napisał Piłsudski. Ci zaś, którzy nie mogli przeczytać całości Jego dzieł, a interesują się pewnymi bardziej szczegółowymi zagadnieniami, musieliby przerzucać wszystkie tomy, aby w przebogatej i różnorodnej ich treści szukać tego, co ich specjalnie ciekawi. Dzięki skorowidzom będzie mógł każdy bez większego trudu znaleźć to, czego w nich szuka dla siebie.

Aby ułatwić posiadaczowi «Pism Zbiorowych» znalezienie tych utworów, które sobie przypomina, a które chciałby jeszcze raz przeczytać, na pierwszym miejscu umieściliśmy spis tytułów wszystkich prac Józefa Piłsudskiego, znajdujących się w «Pismach Zbiorowych». Tytuły te w brzmieniu, jaki im nadali redaktorzy poszczególnych tomów, ułożone są w porządku alfabetycznym wedle ich pierwszych liter.

Największą część tomu zajmuje skorowidz rzeczowy. Celem jego było danie odpowiedzi na pytanie: «o czym mówi Józef Piłsudski». Daje on wykaz wszystkich tematów poruszonych w «Pismach Zbiorowych» przez ich Autora. Odnosi się więc tylko do samych tekstów, które wyszły spod pióra Piłsudskiego; część redaktorska, to znaczy przedmowy, wyjaśnienia i wszelakiego rodzaju przypisy, nie zostały w tym skoro-

widzu uwzględnione. Wszelkie zagadnienia, które Piłsudski w swych pismach omawia, ujęte zostały przez nas w t. zw. hasła. A więc np.: wszystkie sprawy odnoszące się do Rosji, znajdzie czytelnik pod hasłem «Rosja». Ale Piłsudski wiele i często pisał o Rosji i zagadnieniach tak czy inaczej z Rosją związanych. Podając wyłącznie hasło «Rosja» postawilibyśmy czytelnika w położeniu dość kłopotliwym. Musiałby bowiem przejrzeć ogromną ilość stron we wszystkich prawie dziewięciu tomach, zanim by znalazł tę bardziej szczegółową kwestię, której szuka. Wobec tego hasło «Rosja» rozbite zostało na kilkadziesiąt podhasła. Te podhasła oznaczają bardziej dokładnie, o jakich to zagadnieniach rosyjskich Piłsudski w swych pismach powiada. Tych podhasła nie ułożyliśmy w porządku alfabetycznym. Każdą bowiem myśl można ująć rozmaitym słowem, a czytelnik nie wiedziałby, pod jakim słowem — a więc w którym miejscu — ma szukać tego czy innego zagadnienia. Dlatego ułożyliśmy te podhasła w pewnym rzeczowym porządku, w którym każdy czytelnik łatwo się zorientuje. Układaliśmy je bowiem tak, jakby układał ktoś plan książki o Rosji; a więc najpierw rzeczy ogólne, charakterystykę ogólną Rosji, jej stosunki społeczne, polityczne, organizacja państwowa, biurokracja, armia, sądownictwo, życie kulturalne i t. p. W dalszym ciągu umieściliśmy te kwestie, które odnosiły się tylko do pewnych momentów, pewnych chwil historycznych; to, co dałoby w całości pewnego rodzaju historię Rosji, gdyby Piłsudski o wszystkich wypadkach z dziejów Rosji w swych pismach wspominał. Oczywiście te historyczne — jeśli by je tak nazwać — podhasła, ułożone zostały w kolejności chronologicznej, to znaczy wedle dat, w których się działy sprawy poruszone przez Piłsudskiego. Na końcu wreszcie zgrupowaliśmy to wszystko, co Piłsudski mówił o stosunku Rosji do innych narodów, państw, czy zagadnień, a więc np.: stosunek do Polski, przy czym i hasło «Rosja a Polska» trzeba było rozbić na kilka pomniejszych.

Jednym z najobszerniejszych haseł jest «Piłsudski Józef». Pod tym hasłem znajdzie czytelnik to wszystko, co Piłsudski sam o sobie powiedział. Ale tylko o tyle, o ile najwyraźniej i bezpośrednio o sobie mówi. A więc pod tym hasłem znajdzie się treść tych zdań z «Pism Zbiorowych», w których Piłsudski powiada: «Ja postąpiłem...» czy «Ja myślę...» lub podobnych. W myśl naszej ogólnej zasady hasło to rozbite jest na kilkaset podhaseł, ułożonych w ten sposób, że najpierw idzie to wszystko, co tworzy ogólną charakterystykę osobowości Piłsudskiego, daną przez niego samego, potem to, co Piłsudski mówi o zdarzeniach ze swego życia, a więc pewnego rodzaju życiorys, a wreszcie na końcu te podhasła, które nam pozwolą znaleźć to, co Piłsudski mówi o swoim stosunku do pewnych zagadnień ogólnych czy do poszczególnych osób. Oczywiście układając podhasła mówiące o stosunku Piłsudskiego do poszczególnych ludzi wymieniliśmy nazwiska tych ludzi w porządku alfabetycznym, nie chcąc tworzyć jakiejś specjalnej hierarchii.

Jak z tych przykładów czytelnik się łatwo zorientuje, trzymaliśmy się zasady, by podawać przy podhasłach najpierw rzeczy bardziej ogólne, a potem bardziej szczegółowe, najpierw rzeczy będące pewnego rodzaju charakterystyką, potem rzeczy, które trzeba było ułożyć chronologicznie, a na trzecim miejscu to, co odnosiło się do wzajemnego stosunku między poszczególnymi zagadnieniami, organizacjami czy ludźmi. Tam, gdzie podhasła były zupełnie różnorodne i nie dały się ułożyć w żadnym porządku rzeczowym, trzymaliśmy się układu alfabetycznego. Miało to miejsce jednak przy hasłach, które są rozbite tylko na nieliczne podhasła, i które w ten sposób można jednym rzutem oka ogarnąć. Zawsze bowiem mieliśmy na względzie nasz podstawowy cel, aby dać czytelnikowi układ możliwie przejrzysty i nie nastrożający zbyt trudności przy korzystaniu z niego. Dlatego też nie trzymaliśmy się ściśle reguły układania podhaseł w jakiś

system rzeczowy, jeśli w danym wypadku korzystniej było je ułożyć alfabetycznie. Tak np.: pod hasłem «bitwa» wymienione są w porządku alfabetycznym wszystkie nazwy bitew, o których pisał Piłsudski. Dla wygody jednak czytelnika umieszczono także te same bitwy jako główne hasła pod ich nazwami. A więc pod hasłem «bitwa» znajduje się podhasło «pod Kostiuchnowką», ale można znaleźć także pod literą «k» hasło «Kostiuchnowka».

Problem, jak układać hasła, składające się z dwu albo więcej słów, był rzeczą dość trudną. Trzymaliśmy się zasady, aby jako pierwsze kłaść słowo dla danej rzeczy najbardziej charakterystyczne. Jeśli takich słów było np. dwa, w takim razie albo podawaliśmy je dwukrotnie, — jeśli hasło posiadało tylko niewielką ilość miejsc w całości «Pism Zbiorowych» — albo też cyfry oznaczające te miejsca były podane przy jednym ujęciu, a przy drugim tylko odnośnik, gdzie należy tego hasła szukać. Np.: hasło «agitacja rewolucyjna» można było zarówno dać pod «agitacja» jak i «rewolucja», oba słowa są bowiem dla danego tematu charakterystyczne. W tym wypadku przy hasle «rewolucyjna agitacja» podane jest tylko wyjaśnienie «patrz Agitacja rewolucyjna», gdzie już czytelnik znajdzie wymienienie miejsca, w którym Piłsudski o rewolucyjnej agitacji się wypowiada. Nieraz trzeba było sprawę nieco upraszczać. Tak więc np.: hasło «bolszewicy» czy «sowiety» ma odnośnik «patrz Rosja sowiecka», gdzie już wszystko, co Piłsudski pisał o bolszewikach, pod odpowiednimi podhasłami się znajdzie.

Układając brzmienie haseł dawaliśmy pierwszeństwo rzeczownikom nad przymiotnikami; o ile więc hasło dało się ująć rzeczownikowo, należy je tak szukać. Tak więc nie ma haseł tego typu, jak «niemiecki», «francuski», «wileński», ale znajdują się te tematy pod hasłami «Niemcy», «Francja», «Wilno». Jeśli jednak mowa była o pewnych organizacjach, które mają swoje ustalone tytuły, w takim razie używaliśmy zawsze ofi-

cialnego tytułu, choćby nawet dla tych tytułów były utarte pewne skróty, a więc «Tymczasowa Rada Stanu», a nie «Rada Stanu», chociaż w tekście używa Piłsudski z reguły określenia «Rada Stanu». Przy kwestiach, których nazwy zaczynają się od cyfr, cyfra stoi wprawdzie na początku, ale układ alfabetyczny odnosi się do pierwszego słowa, które po cyfrze następuje, a więc np.: «1 maja» czy «6 sierpnia» pod «maja» i «sierpnia», podobnie «5 pułk piechoty» pod «pułk piechoty», przy czym naturalnie pułki te ułożone są obok siebie w kolejności ich numerów.

Przy dobieraniu określeń dla myśli, poruszanych przez Piłsudskiego, staraliśmy się w pierwszym rządzie używać słów rdzennie polskich i najczęściej używanych, a jeśli to było niemożliwe, to dawaliśmy pierwszeństwo słowom, używanym chętnie przez Autora, które się wraziły w pamięci czytelnika, jak np.: «funkcja siły», «morale» czy «luzy budżetowe». Zresztą staraliśmy się z reguły dawać dla jednego problemu, poruszanego w «Pismach Zbiorowych», raczej więcej haseł niż mniej. To znaczy jedną i tę samą myśl Piłsudskiego znajdzie czytelnik pod rozmaitymi hasłami. Ułatwi to bowiem znacznie korzystanie ze skorowidza rzeczowego.

Skorowidz osób obejmuje wyliczenie wszystkich osób, których nazwiska znalazły się w «Pismach Zbiorowych» i to zarówno w części autorskiej, jak i redaktorskiej. Nie podano jednak imion czy nazwisk osób legendarnych oraz takich imion czy nazwisk, które w danym miejscu nie oznaczają osób, a pewne przedmioty, jak np.: Manlicher, czy instytucje, jak np.: Stefana Batorego Uniwersytet. Brzmienie nazwisk podane jest dokładnie tak jak znajdują się one w tekście, a imiona tylko wtedy, jeśli się w tekście znajdują. Skorowidz miejscowości również obejmuje całość wydawnictwa, to jest zarówno teksty Piłsudskiego, jak i objaśnienia redaktorskie.

Przy końcu tomu znajdują się uzupełnienia. Trzeba wyjaśnić na tym miejscu, że wydawnictwo «Pism Zbiorowych»

obejmuje tylko te utwory Piłsudskiego, które już były kiedyś publicznie drukiem ogłoszone. Zdarzało się jednak, że takie utwory ogłaszane były w prowincjonalnej, trudno dostępnej prasie, albo okolicznościowych wydawnictwach, które dziś są już rzadkością na rynku księgarskim. Stąd to pomimo znacznego wysiłku powstały w czasie redagowania poszczególnych tomów pewne luki, które teraz udało się wypełnić przez zamieszczenie w tym tomie uzupełnień. Zostały one do niniejszego tomu dostarczone albo przez czytelników «Pism Zbiorowych», którzy na wezwanie redaktorów podali znane sobie drukowane wypowiedzi Piłsudskiego, nie zauważone w dziewięciu tomach «Pism Zbiorowych», albo też przez redaktorów poszczególnych tomów, którzy już po oddaniu swych tomów do druku dotarli do nieznanym sobie poprzednio utworów Piłsudskiego. Skorowidze nie odnoszą się już do tych uzupełnień.

Henryk Wereszycki